

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej M. J. od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 1209,59 zł brutto

Wyjaśniając sposób ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy wskazał, iż podstawę wymiaru świadczenia jakie przysługiwało zmarłemu mężowi wnioskodawczyni J. J. (1) stanowi kwota 8 582,35 zł. Przy ustaleniu wysokości emerytury uwzględniono usługę określoną w zestawieniu dołączonym do decyzji, renta inwalidzka II grupy od której naliczana jest renta rodzinna zgodnie z art. 22 a ust 2 wyniosła 1000 zł. Renta rodzinna dla jednej osoby uprawnionej stanowiąca 85 % renty wyniosła 1000 zł. Dodatkowo do renty przysługuje dodatek pielęgnacyjny w kwocie 209,59 zł. W zestawieniu dołączonym do decyzji wskazano, że ustalona na dzień 1 października 2017 r. usługa zmarłego J. J. (1) obejmuje także okres określony w art. 13b poniżej powołanej ustawy od 15.09.1949 – 15.03.1990 r. Jako podstawa wydania decyzji zostały wskazane przepisy art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016/708 ze zm.) oraz otrzymana z IPN informacja z dnia 12 maja 2017 r.

/decyzja k.7-8 akt rentowych, zestawienie k.6/

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła M. J. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. W uzasadnieniu odwołania podniesiono, iż przepisy w oparciu o które została wydana zaskarżona decyzja w wymiarze materialnym są niezgodne z art. 2,10,30, 32 ust.1 i 2, 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 art. 42 oraz 45 ust. 1 Konstytucji RP, a także art. 6 i 14 EKPC. oraz w wymiarze formalnym z art. 2, 7, 95 ust. 1, 96 ust. 1, 104, 109 ust. 1, 119, 120, 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie odwołującej prawa do renty rodzinnej w dotychczasowej wysokości nadto o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

/odwołanie k. 3-13/

W odpowiedzi na odwołanie Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa według norm przepisanych. Co do zarzutów dotyczących naruszenia określonych przepisów Konstytucji wskazał że organ rentowy nie jest właściwy do rozstrzygania w tym przedmiocie, nadto iż zasadą jest, że ustawa – jej przepisy – do czasu stwierdzenia niekonstytucyjności przez wyrok TK, korzysta z domniemania konstytucyjności.

/odpowiedź na odwołanie k. 24 -28/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

J. J. (1) - mąż wnioskodawczyni M. J., urodził się (...), a zmarł 31 marca 2013 r.

/ bezsporne/

J. J. (1) w dniu 23 07.1951 r. ukończył dwuletnią Szkołę Oficerską (...) i został skierowany do dyspozycji Szefa (...) w K. i tego samego dnia mianowany na stanowisko młodszego referenta Sekcji 2 Wydziału IV A (...) w K.. Następnie zajmował stanowiska referenta, starszego referenta i kierownika ww. wydziału. Od 1.04.1955 r. został przekazany do dyspozycji Kierownika WU ds. BP w S. i 1.05.1955 został mianowany na stanowisko Zastępcy Kierownika PU ds. BP w T.. Od 27.12.1965 zajmował stanowisko Starszego Oficera Operacyjnego SB KW MO w K. od 1.01.1959 był kierownikiem Grupy Służby Bezpieczeństwa tej jednostki. Od 1.04.1962 J. J. (1) był Zastępcą komendanta ds. SB KM

MO w S., a od 1.06.1972 zajmował to stanowisko w KW MO w K. oraz od 1.06.1974 r. w KM MO w Ł.. Od 1.08.1983 do czasu zakończenia służby 15.03.1990 r. był zastępcą szefa ds. SB WUSW w Ł..

płyta CD z kopią akt osobowych k. 48, wydruk z Biuletynu Informacji Publicznej IPN (...) z informacją o przebiegu służby k. 37, wydruk kopii karty ewidencyjnej 38-47, pismo IPN k. 36

Z treści dokumentów osobowych ww. nie wynika, że podjął on bez wiedzy i zgody przełożonych czynną współpracę z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

płyta CD z kopia akt osobowych k. 48, wydruk z Biuletynu Informacji Publicznej IPN (...) z informacją o przebiegu służby k. 37, wydruk kopii karty ewidencyjnej 38-47, pismo IPN k. 36

Decyzją z 7.05.1990 ustalono J. J. (1) prawo do emerytury milicyjnej.

decyzje k 1 i 2, akt rentowych

Decyzją z dnia 22.04.2013 r. przyznano M. J., wdowie po J. J. (1) prawo do policyjnej renty rodzinnej od dnia 31.03.2013 r. tj. dnia zgonu ww.

decyzja k. 3 akt rentowych

Z informacji uzyskanej z IPN wynika, że J. J., zajmując stanowisko I zastępcy komendanta ds. bezpieczeństwa był formalnie podporządkowany komendantowi wojewódzkiemu Milicji Obywatelskiej. Zastępcy komendanta kierowali pionem SB, w skład którego wchodziły wydziały operacyjne i merytorycznie odpowiadali przed dyrektorami departamentów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

J. J. (1) był w kadrze kierowniczej SB.

Pismo IPN k 200 – 207

Przełożeni J. J. (1) wydawali mu bardzo pozytywne opinie służbowe.

Akta osobowe – płyta CD k 48

M. J. ma 87 lat. Wnioskodawczyni pracowała w górnictwie przez 23 lata. Gdy jej mąż dostał przydział do Ł., wnioskodawczyni przestała pracować zawodowo i po przeprowadzce zajmowała się wyłącznie domem oraz wychowaniem syna. Nie rozmawiała z mężem na temat jego pracy i nie wie, co robił.

J. J. (1) odszedł ze służby w marcu 1990 roku i do chwili śmierci w 2013 roku pobierał emeryturę policyjną.

Przeciwko mężowi wnioskodawczyni nigdy nie toczyło się żadne postępowanie karne, związane z jego służbą w SB. Nikt nie oskarżył J. J. (1), że z jego rąk, jako funkcjonariusza SB, doznał krzywdy.

Po wydaniu zaskarżonej decyzji wnioskodawczyni przeszła na własną emeryturę, gdyż jest ona nieco wyższa.

Wnioskodawczyni jest osobą w bardzo podeszłym wieku, samotną i chorującą na różne schorzenia.

Przesłuchanie wnioskodawczyni k 221 odwrót

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd Okręgowy w Łodzi, kierując się stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi przeprowadził rozprawę i przesłuchał na niej wnioskodawczynię w charakterze strony. Ponadto zgromadzone zostały dowody w postaci informacji z IPN. Profesjonalni pełnomocnicy stron nie złożyli innych wniosków dowodowych, zaś Sąd z urzędu nie dostrzegł, jaki jeszcze materiał dowodowy mógłby być zgromadzony w tej sprawie.

Ponadto Sąd Okręgowy zauważył, że Sąd Apelacyjny w żaden sposób nie odniósł się w swoim orzeczeniu do kwestii bezpośredniego stosowania praw podstawowych Unii Europejskiej i związania nimi sądów krajowych.

Co do akt osobowych, co do których Sąd Apelacyjny zarzucił, że nie zostały załączone przez sąd I instancji, to należy wskazać, że akta osobowe są już załączone tyle, że wersji cyfrowej (płyta CD karta 48). Zawierają one skany dokumentacji papierowej. Przypomnieć należy, że J. J. (1) przeszedł na emeryturę w maju 1990 roku, a zatem po tej dacie nie były już prowadzone jego akta osobowe. Wszystko, co było w aktach przed tą datą, znalazło się na płycie CD.

Należy również podnieść, że IPN gromadzi dowody świadczące o popełnieniu przestępstwa przez byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. IPN nie wskazał jednak sądowi, że jest w posiadaniu konkretnych dowodów świadczących o przestępczej działalności J. J.. Negatywną przesłanką weryfikacji stało się jedynie stanowisko kierownicze, które J. J. zajmował w strukturach SB. Przy czym sam J. nie został nigdy oskarżony o przekroczenie uprawnień, czy inne działania przeciwko prawom człowieka.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie jest uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie okolicznością sporną nie jest stan faktyczny ani stan prawny, jaki został zastosowany przez organ rentowy, ale ocena zgodności zastosowanych przepisów z Konstytucją RP, jak również wiążącymi umowami międzynarodowymi.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uważa za obowiązującą i wiążącą go zasadę domniemania zgodności z Konstytucją przepisów prawa. Oznacza to, że Sąd nie będzie odnosił się do kwestii konstytucyjności art. 24 a oraz art. 15c w związku z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.).

Sąd również nie stracił z pola widzenia okoliczności, że postanowieniem z dnia 27.05.2019 roku Sąd Okręgowy w Warszawie wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, dotyczącym zgodności z Konstytucją przywołanych powyżej przepisów. Na dzień wyrokowania w tej sprawie Trybunał Konstytucyjny nie zajął stanowiska.

Nie mniej jednak, w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż rozpoznając odwołanie ma obowiązek samodzielnie dokonać oceny zgodności zastosowanych przez organ rentowy przepisów z prawem unijnym co jest wystarczające dla wydania wyroku.

W dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz.), na mocy której wprowadzono art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ustawa zmieniająca wprowadziła także zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury nakazując stosowanie art. 15c ustawy. Przepisy te stanowią, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tymi przepisami nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c).

Z kolei w art. 24a cytowanej ustawy określono skutki takiej służby w płaszczyźnie prawa do rent rodzinnych. Artykuł ten stanowi, iż:

1. w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a.

2. Wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

3. W celu ustalenia wysokości renty rodzinnej, zgodnie z ust. 1 i 2, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1. Przepisy art. 13a stosuje się odpowiednio.

4. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba, o której mowa w tych przepisach, przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

5. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli renta rodzinna przysługuje po funkcjonariuszu, który po dniu 31 lipca 1990 r.:

a. zaginął w związku z pełnieniem służby;

b. poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby.

2. W przypadku, o którym mowa w ust. 4, przepis art. 15c ust. 6 stosuje się odpowiednio.

Ustawę uchwalono po blisko 27 latach od transformacji ustrojowej państwa, mimo istnienia konstytucyjnej zasady ciągłości państwa (art. 2 i art. 241 Konstytucji) i jego przynależności do systemu prawnego UE oraz związania Rzeczypospolitej Polskiej Traktatem o Unii Europejskiej (art. 4 i art. 6 (...)). Kryteria wykluczenia żony zmarłego funkcjonariusza z systemu ochrony praw podstawowych budzą wątpliwości w płaszczyźnie ich podstaw, czasu i winy zbiorowej oraz sankcji.

W stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności męża wnioskodawczyni, którą przyjmuje ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa poprzez definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). W związku z tym powstaje wątpliwość, czy Sąd może być związany retrospektywną sprawiedliwością, zdefiniowaną przez ustawodawcę krajowego, bez podważenia praw - zasad podstawowych Unii Europejskiej, będąc także sądem Unii Europejskiej.

Wskazać również należy, że w uchwale składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. w sprawie III UZP 1/20 (Legalis nr 2467938) wyjaśniono, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

Sąd po ponownym rozpoznaniu sprawy nie zmienił poglądu co do zasadności uwzględnienia odwołania.

Wątpliwości pojawiające się w niniejszej sprawie wynikają z przyjęcia odpowiedzialności zbiorowej przez ustawodawcę krajowego i związania nią sądów w porządku ustawowym. W ocenie Sądu, idea sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości opiera się na indywidualnej ocenie zachowania (winie) i jest opozycyjna wobec zbiorowej sprawiedliwości ustawodawcy. W ramach kontroli decyzji organu rentowego, konieczna jest odpowiedź na pytanie o powszechność praw podstawowych Unii Europejskiej i związanie nimi sądów krajowych.

Przede wszystkim należy powołać się na art. 9 i art. 91 Konstytucji oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej (...)), zgodnie z którymi prawa podstawowe Unii Europejskiej mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych. W takiej sytuacji każdy sędzia krajowy z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej ma nie tylko prawo, ale obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa, ustawy oraz praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej (dalej UE). Sędzia krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z prawem pominięcia regulacji krajowych naruszających te prawa.

W ocenie Sądu, nie można akceptować odpowiedzialności obywateli Unii Europejskiej, którymi są również obywatele Polski, opartej na winie zbiorowej oraz ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne uprawnienia sądów do wymierzania sprawiedliwości. Prawa podstawowe Unii Europejskiej wykluczają odpowiedzialność zbiorową obywateli Unii za przeszłość w ramach retrospektywnej sprawiedliwości przy przyjęciu konstytucyjnej zasady ciągłości państwa polskiego. Ponieważ w polskim porządku prawnym przyjęto unijne standardy związania prawami podstawowymi (art. 9 i art. 91 Konstytucji oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 (...)), ustawodawca nie może swobodnie oceniać przeszłości obywateli i wprowadzać sankcji opartych na winie zbiorowej według kryterium zatrudnienia. Ustawodawstwo, które wyjmuje z ochrony konstytucyjnych zasad obywateli, przy przyjęciu ich odpowiedzialności zbiorowej jest opozycyjne wobec unijnych praw podstawowych.

Zdaniem Sądu, system prawny Unii Europejskiej z racji bezpośredniego skutku praw podstawowych Unii Europejskiej, umożliwia skonfrontowanie ustawodawstwa krajowego z prawami podstawowymi Unii. Prawa te w porządku krajowym, zgodnie art. 9 i art. 91 Konstytucji, mają charakter normatywny. Sędzia krajowy powinien zagwarantować ich przestrzeganie w ramach sądowego rozstrzygnięcia. Norma sprzeczna z prawem wspólnotowym nie musi być usunięta z systemu poprzez formalną derogację, może być pominięta przez sąd. W państwie deklarującym się, jako zwiazanym zasadą rządów prawa, norma sądowego rozstrzygnięcia, aby obowiązywała, nie może być sprzeczna z zasadami i prawami podstawowymi UE.

W ocenie Sądu, zasada efektywnej ochrony sądowej stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka stosowania prawa) uniemożliwiałyby ochronę praw podstawowych UE, sąd krajowy w razie bezskutecznej wykładni przepisów krajowych powinien odmówić ich zastosowania w oparciu o art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej jako (...)) lub kreować poprzez wykładnie takie orzeczenie, które zabezpieczą rządy prawa. Dlatego nie można wnioskodawczyni obniżyć świadczenia decyzją organu rentowego, wydaną na podstawie ustawy sprzecznej z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej. W takim znaczeniu Sąd włącza w podstawę rozstrzygnięcia n/n sprawy zasady podstawowe Unii Europejskiej.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że sąd krajowy rozpoznając sprawę powinien rozważyć wszystkie istotne relacje, jakie mogą zachodzić między prawem krajowym a prawem Unii. Chodzi tu zwłaszcza o odróżnienie przepisów stosowanych bezpośrednio (przepisy traktatów mające skutek bezpośredni oraz rozporządzenia i decyzje) od aktów stosowanych pośrednio. Akty pierwszego typu całkowicie wypierają prawo krajowe, w drugim zaś przypadku stosowane jest prawo krajowe z uwzględnieniem zasad UE.

Sąd powinien uwzględnić zasadę pierwszeństwa prawa unijnego oraz zasadę skutku bezpośredniego, a także zasadę efektywności prawa unijnego. Te trzy zasady określają zadania i pozycję sądów krajowych w sferze prawa Unii. Relacje między tymi zasadami i towarzyszącymi im obszarami prawa mogą mieć charakter kolizyjny. W zakresie istniejących regulacji pierwszeństwo powinno należeć do prawa unijnego. Dotyczy to zwłaszcza ogólnych zasad prawa, czyli podstawowych norm prawnych, które ze swej natury są możliwe do stosowania w różnych systemach prawnych.

Bezpośrednio obowiązujące prawo Unii powinno być bezpośrednio stosowane w państwach członkowskich, co w przypadku Polski przewiduje art. 9 i art. 91 pkt 3 Konstytucji RP. Bezpośredni skutek oznacza przede wszystkim nabywanie praw i obowiązków w sposób skuteczny wobec innych podmiotów.

Na mocy art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej zasady podstawowe UE, zawarte w Karcie Praw Podstawowych (Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) stają się fundamentalnym elementem porządku prawnego Unii (ust. 3).

Orzekając w n/n sprawie, Sąd odwołuje się do praw podstawowych dekodowanych z pozycji traktatów (w tym do (...), (...) oraz KPP poprzez art. 6 (...)), jak i orzeczeń ETS. Kluczowe znaczenie dla oceny wydawanych decyzji, ograniczających prawa emerytalno-rentowe byłych funkcjonariuszy PRL ma zasada podmiotowości (godności) obywateli UE, zasada rządów prawa, sądowego wymiaru sprawiedliwości, niedyskryminacji, proporcjonalności oraz ochrony własności. Zasady te wywołują skutek bezpośredni w sądowym stosowaniu prawa (zob. A. Wróbel - Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy, T.I. Warszawa 2010 r. str.97 i nast.).

W ocenie Sądu, ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna zróżnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Unijna zasada efektywnej ochrony sądowej stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka stosowania prawa) uniemożliwiająby zabezpieczenie rządów prawa, Sąd krajowy w razie bezskutecznej wykładni przepisów krajowych powinien odmówić ich zastosowania. Tym samym ustawa zmieniająca ustawę o zaopatrzeniu byłych funkcjonariuszy służb specjalnych PRL, niezależnie od przyszłego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, poprzez zasadę efektywnej ochrony sądowej może być pominięta w każdym procesie, jako sprzeczna z prawami podstawowymi Unii.

Uznając bezpośredni skutek oraz pierwszeństwo stosowania praw podstawowych UE w krajowym porządku prawnym, Sąd dokonał oceny zgodności ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z prawami - zasadami podstawowymi UE.

1. Zasada godności ludzkiej.

Należy wskazać, iż termin "godność człowieka" ujęto w wielu aktach prawa międzynarodowego, m.in. w Karcie Narodów Zjednoczonych (preambuła), w (...) Deklaracji Praw Człowieka z 1948, (art. 1), w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka (1966), a także w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Zawarty jest on także w preambule do Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej ((...)) oraz w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej ((...)). W świetle tych aktów godność człowieka jest nienaruszalna. Należy ją szanować i chronić" (art. 1).

Krajowy Trybunał Konstytucyjny do momentu wydania pierwszej ustawy deubekizacyjnej tj. ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), twierdził, że naruszenie godności człowieka następuje w razie: "arbitralnego urzeczowienia traktowania osoby ludzkiej przez ustawodawcę", w sytuacji, "w której człowiek stawałby się wyłącznie przedmiotem ustawodawcy", zob. wyr. TK: z 15.10.2002 r. (SK 6/02, OTK-A 2002, Nr 5, poz. 65); z 7.03.2007 r. (K 28/05, 3TK-A 2007, Nr 3, poz. 24); z 30.09.2008 r. (K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126),

W wyroku z 4.04.2001 r., K 11/00, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że "będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. Zakaz naruszania godności

człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie, a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Przesłanką poszanowania tak rozumianej godności człowieka jest między innymi istnienie pewnego minimum materialnego, zapewniającego jednostce możliwość samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz stworzenie każdemu człowiekowi szans na pełny rozwój osobowości w otaczającym go środowisku kulturowym i cywilizacyjnym" (OTK ZU nr 3/2001, poz. 54).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego godność człowieka może w szczególności zostać naruszona przez stanowienie regulacji prawnych, których celem jest poniżenie człowieka.

Z kolei art. 1 Karty Praw Podstawowych (KPP) wprost określa to prawo jako nienaruszalne. Godność człowieka jest nienaruszalna, podlega ochronie i poszanowaniu. Traktat o Unii Europejskiej w art. 2 wskazuje, iż: "Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności demokracji, równości, państwa prawnego jak również poszanowania praw człowieka, w tym prawa osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn."

Z kolei Preambuła Karty Praw Podstawowych (stosowana poprzez art. 6 (...)) stanowi, iż: Narody Europy, tworząc między sobą coraz ściślejszy związek, są zdecydowane dzielić ze sobą pokojową przyszłość opartą na wspólnych wartościach.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd zobowiązany jest do oceny dopuszczalności ograniczenia prawa do godności wnioskodawczyni ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, poprzez definicję służby na rzecz totalitarnego państwa zawartą w art. 13b, która przyjmuje winę zbiorową funkcjonariuszy, naznaczając ich jako współuczestników bezprawia.

W toku postępowania organ rentowy nie ujawnił żadnych dowodów przestępczej działalności męża wnioskodawczyni. Jedynym dowodem miały być informacje pozyskane z Instytutu Pamięci Narodowej, oparte wyłącznie o teczkę osobową J. J.. Sąd przejrzał te dokumenty i po dokonaniu ich analizy nie znalazł nic, co mogłoby świadczyć o przestępczej działalności J. J.. Sama praca w organach państwa totalitarnego nie jest wystarczającą przesłanką do wnioskowania przez ustawodawcę, że była to służba niegodna postawy przeciętnego obywatela państwa. Szczególnie, że motywy podjęcia służby były bardzo różne, bo od ideologicznych po pragmatyczne. Organ rentowy wydając zatem decyzje na podstawie ww. ustawy nie powinien opierać się wyłącznie na informacji uzyskanej z IPN, który nie dokonuje analizy, ani nie ocenia jaki był zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, gdyż opiera się jedynie na dokumentach znajdujących się w zasobach archiwalnych IPN. Pozwany w istocie stał na stanowisku, że każda służba w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach, potwierdzona informacją IPN, jest służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b tak zwanej drugiej ustawy nowelizacyjnej.

Zdaniem Sądu, przedstawiony pogląd jest błędny i nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie wszelka praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego jest potępiona i objęta dyskredytacją, lecz jedynie ta, która polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Trzeba wskazać, że ustawodawca dał temu wyraz odnosząc się w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej do pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa, zdefiniowanego w cytowanej wyżej preambule ustawy lustracyjnej. Według Sądu, z tego względu błędne było przyjęcie za podstawę obniżenia świadczenia informacji o przebiegu służby męża wnioskodawczyni - skoro jest ona dowodem jedynie jego zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych wymienionych w dodanym do ustawy art. 13b. Podnieść należy, że sama negatywna ocena działalności jednostki, w której J. J. pełnił służbę, na gruncie przepisu art. 13b powoływanej ustawy emerytalnej nie daje podstaw do obniżenia indywidualnie nabytych praw do emerytury czy renty. Należy też podkreślić, że ustalona

wynikiem tego postępowania działalność J. J., sama w sobie nie nosi żadnych znamion służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu ww. legalnej definicji tego pojęcia.

Ponadto trudno sobie wyobrazić – w sprawie o wysokość świadczeń emerytalnego i rentowego, jakimi dowodami miałyby być wykazane, że mąż wnioskodawczyni działał w ramach państwa totalitarnego i jak sąd ubezpieczeń społecznych powinien je ocenić. Wszak wysokość świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie podlega „ważeniu” oraz „widelkom”, bowiem należne są za lata pracy a nie za jej jakość.

2. Zasada rządów prawa.

Zakłada ona, iż każdy podmiot prawa, w tym ustawodawca krajowy, jest związany prawem. Związanie uniemożliwia tworzenie grupy wykluczonych, jak i uprzywilejowanych. Zasada rządów prawa zakłada istnienie sądów niezwiązanych ustawodawczym wymiarem sprawiedliwości. Sprawiedliwość ustawodawcy nie powinna wiązać sądów, jeśli zasada rządów prawa ma jakikolwiek sens. Jeśli obywatel UE jest wykluczony spod działania praw podstawowych UE, to prawa te nie mają już charakteru powszechnego. Jeśli nazwiemy pracę w służbach bezpieczeństwa państwa jako udział w bezprawiu, a dawny ustrój realnego socjalizmu jako totalitaryzm, godny tylko potępienia, to wszelkie analityczne uzasadnienia w obrębie prawa zdają się być zbędne.

Sąd uznaje, że ustawa ta, wykluczając z systemu prawnego wnioskodawczynię w oparciu o winę zbiorową, zaprzecza realności jej praw podstawowych w Unii Europejskiej.

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 roku podważa idee demokracji nie tylko w świadomości wykluczonych spod praw podstawowych Unii. Jeśli zakres tych praw może być definiowany tak swobodnie, to fundament Unii Europejskiej został podważony u jego podstaw także wśród obywateli dostrzegających niebezpieczny precedens dla bytu państwa deklarującego się jako demokratyczne państwo prawa.

Zasadę rządów prawa należy ocenić też w aspekcie zbiorowych mechanizmów wymierzania sprawiedliwości w ustawie z 2016 roku.

Klasyczna definicja rządów prawa wskazywała na konieczność ograniczenia zakresu prawodawstwa do tego rodzaju przepisów, które są znane jako prawo formalne i wykluczają tworzenie prawa ze względu na konkretnych ludzi, lub zezwalają komukolwiek na użycie państwowych środków przymusu dla takiego zróżnicowanego ich traktowania. Państwowe środki przymusu mogą być użyte tylko w przypadkach z góry określonych przez prawo i w taki sposób, by można było z góry przewidzieć, jak zostaną zastosowane.

Kwestionowana ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wprowadza w art. 13b oraz art. 15c i art. 22a odpowiedzialność zbiorową i swoim zakresem podmiotowym obejmuje, bez wyjątków, wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności, czy zajmowanego stanowiska.

Zdaniem Sądu, tego typu regulacje ustawowe godzą w istotę zasady rządów prawa. Zasada ta oznacza obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień.

W ocenie Sądu, niedopuszczalne jest zastosowanie jakichkolwiek represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione były przestępcami. Istotą demokratycznego państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w

sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Tyle, że powyższe ustalenia nie leżą w gestii sądu ubezpieczeń społecznych w sprawie dotyczącej odwołania od decyzji administracyjnej.

3. Zasada równości

W świetle art. 14 EKPCz wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Z kolei ustawodawca nie może określać kręgu osób uprawnionych w sposób dowolny, co oznacza, że kształtując konkretne prawa, musi przyznawać je wszystkim podmiotom charakteryzującym się daną cechą istotną. Odstępstwa od równego traktowania podmiotów podobnych muszą: po pierwsze, mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią danego unormowania oraz służyć realizacji tego celu i treści; po drugie mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; po trzecie, pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, w szczególności z zasadą sprawiedliwości społecznej (zob. J. Falski, Ewolucja wykładni zasady równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, PiP 2000 r.z. 1).

Zdaniem Sądu, tego rodzaju zróżnicowanie praw ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy budzi uzasadnione wątpliwości, co do jej zgodności z zasadą równości, jako zasadą podstawową UE, wynikającą z art. 14 (...). Na mocy tej ustawy wprowadzono fikcję prawną, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tymi przepisami nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Mechanizm ten nie jest znany w powszechnym systemie emerytalnym.

Zdaniem Sądu, system emerytalny i kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne nie mogą być instrumentem prowadzenia polityki represyjnej przez państwo. Oznacza to, że służba w określonym organie bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za istotne i jedyne kryterium różnicujące wysokość emerytalnych i rentowych uprawnień. (...) emerytalny w państwie prawa nie może być elementem karania obywateli za przeszłość neutralną prawnie, gdyż uprawnienia emerytalno-rentowe nie są szczególnymi korzyściami nawet w odniesieniu do służb mundurowych. Jest to uprawnienie z tytułu pełnienia tej służby w organach państwa. Emerytura i renta należy się za pełnienie służby, a nie za sposób jej pełnienia. Jeśliby sposób doprowadzał do popełnienia przestępstwa, to możliwe jest odebranie prawa do emerytury mundurowej, czego nie przewiduje system powszechny. (...) emerytalno-rentowy służb mundurowych jest zatem nieco surowszy niż system powszechny, w którym emerytura nie można zostać pozbawionym. Emerytura wypłacana z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest więc w szczególności sposobem chronioną i nikt dotychczas nie ograniczał nabytych już uprawnień z tytułu zatrudnienia w innych niż mundurowe instytucjach państwa, działających w ramach tej samej Konstytucji.

W ocenie Sądu ustawodawca krajowy nie może, pod pretekstem likwidacji przywilejów, uznać danego okresu jako niepracowniczego, czy obniżyć wskaźnik wymiaru renty w ramach mechanizmu nieznanego powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu, nie można normatywnie dokonywać takich kwalifikacji zmiany okresów zatrudnienia bez naruszenia zasady równości. Cechą relewantną zróżnicowania praw emerytalnych i

rentowych w rozumieniu zasady równości nie może być zakład pracy lub charakter tej pracy. W takim znaczeniu ubezpieczony został poddany dyskryminacji.

Ponadto przy ograniczaniu posiadanych praw podmiotowych nie należy operować wielkościami przeciętnymi. Każde prawo podmiotowe ze swej istoty ma charakter indywidualny, a nie zbiorowy. Dla "usprawiedliwienia" obniżki dotychczas pobieranych emerytur (rent) dla poszczególnych osób, nie można odwoływać się do różnych średnich. Emerytura jak i renta zależy od okresu pracy i pobieranego za nią wynagrodzenia (związanego z charakterem wykonywanych czynności, zajmowanym stanowiskiem itp.). Wynika z tego, że majątkowe uprawnienia emerytalne mają charakter praw majątkowych tak ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, że nie podlegają mechanicznym uśrednieniom. Dla wszystkich praw majątkowych istotna jest bowiem zawsze konkretna wysokość konkretnego świadczenia, w sytuacji konkretnego świadczeniobiorcy.

W ocenie Sądu, aby pozbawić kogoś praw trzeba zdefiniować, gdzie jest granica przywileju, a gdzie zaczyna się represja. Ustalenie warunków przyznawania świadczeń rentowo-emerytalnych według zasad mniej korzystnych od powszechnego systemu emerytalnego, oznacza represję i dyskryminację.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.) prawo do emerytury policyjnej nie przysługuje funkcjonariuszowi skazanemu prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 kodeksu karnego (udział w zorganizowanej grupie celem popełnienia przestępstwa), lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. Jednakże w takim przypadku prawomocnie skazanemu przestępcy przysługuje świadczenie na zasadach obowiązujących w powszechnym systemie emerytalnym.

Przytoczony powyżej przepis uzasadnia twierdzenie, iż ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 roku wprowadziła pozasądową zbiorową odpowiedzialność za nieokreślony czyn (a być może także za bierność), z naruszeniem prawa jednostki do sądu i sprawiedliwego procesu. Obniżono określonym podmiotom emerytury i renty w sposób bardziej niekorzystny, niż jest to obecnie dopuszczalne nawet wobec funkcjonariuszy prawomocnie skazanych przez sąd za popełnione przestępstwa. Ci ostatni funkcjonariusze mogą zostać pozbawieni świadczeń emerytalnych przysługujących służbom mundurowym przez obniżenie ich do poziomu przysługującego w ramach powszechnego systemu emerytalnego. Na jednoznacznie polityczny charakter ocenianej ustawy wskazuje wprost art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5 uchylający skutki ustawy, gdy funkcjonariusz przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

W tym miejscu należy również wskazać, że funkcjonariusze SB skazani za zabójstwo księdza Popiełuszki zostali wydalenii z systemu emerytalnego służb mundurowych i przeszli do systemu powszechnego (zgodnie z zasadami art.10 ustawy z 18.02.1994 roku), co w obecnym czasie dało im większe korzyści materialne (staż pracy i wysokość wynagrodzeń z okresu służby są uwzględnione przy wyliczeniu świadczenia). Ponadto funkcjonariusze SB, którzy zostali negatywnie zweryfikowani przed dniem 1 sierpnia 1990 roku również wówczas przeszli do powszechnego systemu emerytalnego i staż służby oraz zarobki zostały uwzględnione przy wyliczeniu świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Wnioskodawca przeszedł pozytywną weryfikację i pełnił służbę do 2004 roku, zaś obecnie został potraktowany gorzej niż prawdziwi przestępcy, noszący kiedyś mundur funkcjonariusza SB.

4. Zasada proporcjonalności.

Stanowi ona jedną z ogólnych zasad prawa UE. Zasada ta wymaga, by krajowe i wspólnotowe władze nie ograniczały praw i wolności jednostek w stopniu większym niż niezbędnym do osiągnięcia zamierzonego celu. Zasada ta wyznacza granice działań organów Wspólnoty, wykonujących kompetencje legislacyjne i administracyjne.

Test proporcjonalności polega na zbadaniu adekwatności środka krajowego oraz jego niezbędności. Test adekwatności sprowadza się do ustalenia, czy wydane akty prawne lub podjęte działania nadają się do osiągnięcia zakładanego celu. Test niezbędności polega na rozstrzygnięciu kwestii, czy nie ma innego równie skutecznego sposobu osiągnięcia tego samego rezultatu.

Naruszenie zasady proporcjonalności w ramach ustawy z 2016 polega na braku zróżnicowania sankcji dla ubezpieczonych, niezależnie od ich aktywności w służbach i przyjęcie winy zbiorowej poprzez sam fakt zatrudnienia. Zastosowanie tej zasady wiąże się z pytaniem, czy ingerencja w uprawnienia była proporcjonalna w stosunku do celu prawowitego, któremu miała służyć.

Test proporcjonalności ujawnia, iż ustawa z 2016 traktuje funkcjonariuszy, takich jak mąż wnioskodawczynie gorzej niż tych, którzy na skutek skazania za przestępstwo karne (być może także związane z przebiegiem służby w czasach minionych) utracili prawo do emerytury lub renty mundurowej. Oni bowiem znaleźli się w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych (z przelicznikiem 1,3), nie ograniczano im też wysokości świadczeń. W tej sytuacji gorsze traktowanie funkcjonariuszy takich, jak wnioskodawca, niż tych, którzy utracili prawo do emerytury (renty) mundurowej w związku ze skazaniem za przestępstwo, narusza test proporcjonalności.

Realizacja sprawiedliwości dziejowej, wynikająca z ustawy z 2016, jako cel prawowity w kontekście zasady godności i rządów prawa jest wątpliwa. Z kolei upływ czasu dla granic działań ustawodawcy, rozliczającego przeszłość państwa, ma tutaj istotne znaczenie. Ustawa została uchwalona prawie 27 lat po zmianie ustroju politycznego i społecznego państwa. W tym okresie podejmowane były wielokrotnie działania, zmierzające do "rozliczenia przeszłości". Rozliczenia zarówno wobec sprawców zdarzeń i sytuacji negatywnie ocenianych z perspektywy aksjologii nowego porządku konstytucyjnego, jak i z perspektywy ofiar poprzedniego reżimu politycznego. Rozliczenie przeszłości - w takich sytuacjach - powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy wyjdą na światło dzienne nieznanie wcześniej okoliczności, które w nowym, zdecydowanie innym niż dotychczas świetle, ujawniają funkcje instytucji i zachowania poszczególnych osób - tworzących ich substrat osobowy. Jeżeli tego rodzaju nowe okoliczności nie wystąpią, to szczególnie nakazana jest wstrzeźliwość państwa w zakresie regulacji prawnej. Wstrzeźliwość ta jest pochodną konstytucyjnej zasady zaufania obywateli do państwa oraz zasady rządów prawa.

Tym samym w stanie faktycznym sprawy nie pojawiła się żadna pilna potrzeba społeczna ingerowania w te prawa. Demokracja to nie tylko rządy większości, ale także poszanowanie praw mniejszości. Sama idea rządów prawa polega nie tylko na przestrzeganiu prawa, ale także na byciu ograniczonym przez prawo.

Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego, sąd krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z pierwszeństwem ich stosowania przed prawem krajowym. Niezależna i skuteczna kontrola sądowa, w tym kontrola poszanowania praw podstawowych, jest nadrzędnym obowiązkiem sądu krajowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i nakazał pominięcie **art. 24a** ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) co oznacza konieczność przeliczenia renty rodzinnej wnioskodawczynie według zasad uprzednio obowiązujących od daty wskazanej w zaskarżonych decyzjach, tj. od 1 października 2017 r.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 wyroku za dwie instancje, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. – stosownie do treści § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, czyli 2x180 zł+240 zł=600 złotych.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika wnioskodawczynie o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z zawartą umową z klientką, bowiem koszty te wykraczają poza kwoty ustalone w rozporządzeniu Ministra

Sprawiedliwości z 22.10.2015 roku. Uwzględniono jednak nakład pracy pełnomocnika i dlatego za I instancję Sąd zasądził podwójną stawkę wynagrodzenia.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. organu rentowego z pouczeniem pocztą.